



NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



Numer 116 (kwiecień 2024 r.)

www.gorska7.pl

CENA: 3 zł

Witamy
naszych Czytelników!
Przestawiliśmy czas na letni
i mamy nareszcie wiosnę.
Piękna, słoneczna pogoda
przeplata się z przymrozkami
i chmurami. Niedługo już majówka,
dlatego polecamy naszą gazetkę
do przeczytania w te wolne dni,
a w niej m.in. relacja Miłosza z dalekiej
wyprawy, wywiad z kolegą Maćkiem
oraz wiele innych informacji
z życia Ośrodka.



Konkurs
fotograficzny
dla Czytelników na stronie 19



*Naszym wspaniałym
solenizantom i jubilatom
życzymy dużo zdrowia, uśmiechu,
sukcesów w życiu, szczęścia w miłości
i spełnienia najskrytszych marzeń!*

I
M
I
E
N
I
N
Y

**23
kwietnia**
Wojciech
Kwil

**26
kwietnia**
Marzena
Zalewska

**20
kwietnia**
Agnieszka
Szymańska

**25
kwietnia**
Marek
Iżykowski

I
M
I
E
N
I
N
Y

ZESPÓŁ REDKACYJNY

- 1) Katarzyna Uszyńska
- 2) Ewa Marczevska
- 3) Krzysztof Kwaśniak
- 4) Rafał Musch
- 5) Andrzej Nowak
- 6) Wojciech Kwil
- 7) Mikołaj Scholz (red. sportowa)
- 8) Sylwia Kaczmarek (red. honorowy)

Opiekun wydania:

Katarzyna Zduńska
Małgorzata Kubera

Skład i druk:

Katarzyna Zduńska
Małgorzata Kubera



Archiwalne numery
gazetki dostępne
na www.gorska7.pl



7 marca

Tego dnia kolejna grupa była na zajęciach w zaprzyjaźnionej Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży nr XVIII. Tym razem tematem spotkania był świat roślin. Pani Halinka przygotowała dla nas piękne książki o kwiatach, ziołach i pielęgnacji kwiatów. To było bardzo ciekawe spotkanie.





8 marca

Z okazji Dnia Kobiet nasi Panowie przygotowali dla Pań program artystyczny. Były piosenki i prezentacja z układem choreograficznym zatańczonym przez naszego baletmistrza Kubę. Były też prezenty dla każdej kobiety i kwiaty od Mikołaja i od Kuby. Niespodzianka przygotowana przez naszych Panów była bardzo miła.





11 marca

Z okazji Dnia Mężczyzny nasze Panie przygotowały dla Panów krótki program artystyczny. Była specjalnie na tę okazję przygotowana prezentacja z życzeniami i wspólnie zaśpiewana piosenka "Wszystkiego najlepszego". Był też prezent dla każdego mężczyzny - słodka czekolada. Niespodzianka przygotowana przez nasze Panie była bardzo miła.





12 marca

W naszych ośrodkowych progach zawitał krakowski Teatr Bigiel z przedstawieniem "Szelmostwa Lisa Witalisa". Wszyscy widzowie bawili się wyśmienicie, bardzo żywiołowo reagowali na grę aktorów występujących na scenie i chętnie wchodzili z nimi w interakcje. Na koniec były też zabawne konkursy dla widzów. Był to bardzo fajnie spędzony czas.





13 marca

Z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych tradycyjnie przygotowaliśmy się do nich duchowo. Jak zwykle pomógł nam w tym nasz przyjaciel ks. Michał Gąsiorowski. Były krótkie rekolekcje, każdy mógł skorzystać z sakramentu pokuty. A na koniec wzięliśmy udział we wspólnej Mszy św., w której uczestniczyli również rodzice naszych uczestników zajęć. Każdorazowe spotkanie z ks. Michałem to zawsze spotkanie przyjaciół pełne radości i wzruszeń. Ksiądz Michał opiekuje się naszą wspólnotą Ośrodkową już 14 lat, to szmat czasu, który razem przeszliśmy.



15 marca

Marcowe Spotkania z muzyką miały tytuł "Cztery mile za Warszawą". Mogliśmy posłuchać muzyki ludowej będącej folklorem Warszawy i jej okolic sprzed 120, 130 lat. Słuchaliśmy utworów charakterystycznych dla ówczesnych przedmieść Warszawy, okolic nadwiślańskich i śródmiejskich podwórek. To był bardzo ciekawy koncert. Tak nam się podobał i tak głośno oklaskiwaliśmy artystów, że specjalnie dla nas zaśpiewali jeszcze jedna piosenkę na bis.





21 marca

Tego dnia jest pierwszy dzień wiosny. Oficjalnie i uroczyście utopiliśmy w naszym oczku wodnym kolorową Marzannę, którą zrobiliśmy wspólnie na zajęciach. I teraz już uznajemy wiosnę za oficjalnie rozpoczętą.



21 marca



W kalendarzu w tym dniu mamy niezwykle święto - Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa. Tradycją jest, że w ten szczególny

dzień zakładamy dwie różnokolorowe skarpetki. Cała nasza Społeczność właśnie w ten sposób celebruje to święto.



W naszym ogrodzie



Tak pięknie zrobiło się w naszym ogrodzie! Rozkwitły kwiaty z cebulek, zachwycają rododendrony i azalie, uśmiechają się niezapominajki :)





25 marca

Tego dnia pojechaliśmy do kina Wisła na film "Miłość jak miód". Jest to bardzo zabawna polska komedia romantyczna. Bardzo nam się film podobał.





26 marca

We wtorek przed świętami w naszym ośrodku odbyło się wspólne Spotkanie Wielkanocne czyli Jajeczko. Tradycyjnie podzieliśmy się jajczkiem, złożyliśmy sobie życzenia, wszyscy chętni uczestnicy mieli też okazję złożyć życzenia indywidualnie. A na koniec wszyscy wzięliśmy udział w słodkim poczęstunku.







27 marca

Wreszcie zrobiło się ciepło, więc poszliśmy na nasz pierwszy wiosenny spacer do Łazienek. Sezon wiosennych spacerów został otwarty.





WYWIAD Z UCZESTNIKIEM ZAJĘĆ MACIEJEM BASZKIEWICZEM, przeprowadziła Katarzyna Uszyńska

Katarzyna Uszyńska: Dzień dobry, jestem redaktorką gazety „Nasz świat pod siódmym”. Czy mogłabym przeprowadzić z Panem wywiad?

Maciej Baszkiewicz: Oczywiście.

K.U.: Czy mógłby się Pan przedstawić naszym czytelnikom?

M.B.: Nazywam się Maciej Baszkiewicz.

K.U.: Gdzie Pan mieszka i z kim?

M.B.: Mieszkam na Mokotowie razem z moimi rodzicami, psem i kotem.

K.U.: Jak długo już Pan chodzi do naszego ośrodka?

M.B.: Od niedawna jestem uczestnikiem zajęć naszego ośrodka, od października 2023 r.

K.U.: A czy lubi Pan tu przychodzić i dlaczego?

M.B.: Bardzo lubię, bo mam tu pracę w pracowniach, bo mam fajne towarzystwo.

K.U.: A którą pracownię lubi Pan najbardziej i dlaczego?

M.B.: Lubi wszystkie pracownie tak samo. Bardzo też lubię zajęcia taneczne z p. Olą.

K.U.: Czy polubił już Pan koleżanki i kolegów i kogo polubił Pan najbardziej?

M.B.: Tak, lubię wszystkich, ale chyba najbardziej Janka zwanego Adamem, Mikołaja i Ewę Marczewską. Bardzo lubię sobie żartować z Ewą.

K.U.: Jak Pan lubi spędzać wolny czas?

M.B.: W domu sprzątam kurze, szczególnie z moich płyt z muzyką, lubię chodzić na grilla, lubię chodzić do kina, oglądać filmy i słuchać muzyki z moich płyt i z radia. Mój ulubiony zespół to Queen.

K.U.: Czy lubi Pan muzykę i jaką?

M.B.: Najbardziej lubię hip-hop i rock'n roll.

K.U.: Czy ma Pan swoją ulubioną potrawę?

M.B.: Mam kilka ulubionych potraw. Lubię rosół, naleśniki i hamburgery.

K.U.: Gdzie lubi Pan wyjeżdżać na wakacje?



M.B.: Najbardziej lubię jeździć nad morze.

K.U.: Czy ma Pan jakieś zwierzątko i jakie?

M.B.: Mam psa Markusa i kota Rudego.

K.U.: Czy jest coś, czego się Pan boi?

M.B.: Boję się pajaków. Czasem mam straszne sny i wtedy też się boję.

K.U.: A jaką porę roku lubi Pan?

M.B.: Najbardziej lubię lato, bo jest ciepło.

K.U.: Czy ma Pan swój ulubiony kolor?

M.B.: Lubię ciemne kolory - czarny i zielony.

K.U.: Dziękuję Panu bardzo za wywiad.

M.B.: Ja również bardzo dziękuję, było mi miło.



O sole mio, czyli Miłosz w Neapolu



Tak się w tym roku złożyło, że już po raz drugi pojechałem z rodzicami do Włoch. Tym razem wybór padł na Neapol. Nikt nie wie dlaczego, ale to chyba mama chciała pojechać do Sorrento, a Sorrento jest koło Neapolu, więc tam pojechaliśmy. Polecieliśmy we czwartek rano, a wróciliśmy w Niedzielę Palmową. Już pierwszego dnia mieliśmy przygody. Nie mogliśmy znaleźć naszego hotelu. Kręciliśmy się w kółko dobre 15 minut - szukaliśmy hotelu, a okazało się, że tata zarezerwował apartament w kamienicy, a nie hotel. Szczęśliwie sytuacja się szybko wyjaśniła, bo już się martwiłem, gdzie będziemy spać.

Mieszkaliśmy bardzo blisko uniwersytetu i starego miasta. Niestety muszę powiedzieć, że Neapol jest co prawda piękny, ale zniszczony bardzo i nieremontowany. Domy są odrapane i raczej brudne. Na niektórych ulicach też były zapachy - takie sobie zapachy. Zwiedziliśmy starówkę w Neapolu i na niej poszliśmy do podziemnych akweduktów z czasów cesarstwa rzymskiego. Szliśmy schodami w dół - to było bardzo głęboko. W akweduktach nie było już wody, ale było zimno i wilgotno. Najgorsze było to, że nie było windy i musieliśmy





znowu iść schodami - tym razem do góry. Zmęczyliśmy się okropnie.

Jadłem dobre rzeczy w Neapolu, ale najbardziej mi smakowały gnocchi z sosem pomidorowym. Jadłem najsłynniejszą pizzę w Neapolu - w pizzerii, w której była Julia Roberts i tam kręcono film: "Jedz, módl się i kochaj". Bardzo fajnym deserem jest BABA. To coś w rodzaju naszego ciastka ponczowego nasączonego zwykle rumowym ponczem. Bardzo dobre. Jadłem też dużo lodów. Lubię zwłaszcza fragolowe czyli truskawkowe. Jednego dnia pojechaliśmy pociągiem do Sorrento. Cały dzień chodziliśmy po tym

małym miasteczku, które jest bardzo piękne i słynie z cytryn. Wszędzie są cytryny, nawet mydełka są w kształcie i o zapachu cytryn. Kupiłem sobie takie jedno. Z Sorrento widziałem olbrzymi wulkan - Wezuwiusz, który kiedyś zalał całe miasto - Pompeje. Byliśmy w Neapolu w Niedzielę Palmową i widzieliśmy ludzi idących do kościoła z palmami. Ale ich palmy nie wyglądają tak, jak nasze. Palmy we Włoszech - to zwyczajne gałęzie palmowe - długie na 1,5 metra i bez żadnych ozdób. Chyba lubię Włochy. Coś mi się wydaje, że jeszcze tam pojadę.

Ciao Miłosz





Mazurek orzechowy

Składniki na ciasto:

- ▶ szklanka orzechów włoskich
- ▶ 15 dag masła
- ▶ 8 łyżek cukru
- ▶ pół szklanki mąki
- ▶ 3 białka
- ▶ tłuszcz i tarta bułka do formy

Polewa:

- ▶ 3 żółtka
- ▶ 8 łyżek cukru
- ▶ 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej
- ▶ orzechy do dekoracji



fot. recepty

Sposób przygotowania:

Orzechy zmielić.
Masło utrzeć do białości, stopniowo dodając cukier.
Z białek ubić sztywną pianę.
Składniki ciasta delikatnie mieszać, dodając do utartego masła na przemian przesianą mąkę, pianę i zmielone orzechy.
Ciasto włożyć do

formy wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką (najlepsza jest forma o wymiarach 23×33 cm). Piec około 30 minut w umiarkowanie gorącym piekarniku (180 stopni).

Polewa: żółtka utrzeć z cukrem i cukrem z prawdziwą

wanilią. Przesiać do masy żółtkowej mąkę ziemniaczaną i dokładnie wymieszać.

Upieczone ciasto wyjąć z piekarnika i natychmiast posmarować polewą, udekorować kawałkami orzechów i ponownie wstawić do piekarnika na 3-4 minuty.



Nowe linie komunikacji miejskiej

Od niedawna wyjechała na ulicę Warszawy linia autobusowa 800 z Metro Młociny do pętli końcowej Palmiry Muzeum.

Także w poprzedni weekend wyruszyła na trasę linia zastępcza ZS2 kierunku Rembertów Akademia - Sulejówek Miłosna - Pomnik.

Od 1 maja przez całe lato i wakacje aż do września, do rozpoczęcia roku szkolnego, mają kursować linie turystyczne, takie jak 100 - Pl. Zamkowy, 400 - z Powązki cm. wojskowy do Wilanowa. Mają jeździć dwie linie tramwajowe 36 Pl. Narutowicza do Metro

Marymont oraz linia T turystyczna ma jeździć po ul. Grójeckiej na pl. Narutowicza, a także pojawi się linia autobusowa 385 z pl. Wilsona i dowiezie pasażerów do przystanku końcowego Metro Politechnika.

Oprac. Krzysztof Kwaśniak

Zapraszamy do udziału w naszym konkursie fotograficznym. **Gdzie zrobiono to zdjęcie?**

Na dołączonym kuponie napisz odpowiedź, podpisz się i wrzuć do skrzyneczki przy wejściu do Ośrodka, do dnia 17 maja. W następnym numerze ogłosimy zwycięzców. Czekamy na Wasze odpowiedzi i życzymy powodzenia!



Kupon

Odpowiedź

Imię i nazwisko



WYTNIJ

Czy wiesz, że...

1. Mężczyźni sześć razy częściej są rażeni piorunem niż kobiety.



2. Wystarczy zamknąć w pomieszczeniu 57 osób, by mieć 99 proc. pewności, że dwie z nich mają urodziny tego samego dnia.

3. Sernik został wymyślony w starożytnej Grecji. Podawano go sportowcom podczas Igrzysk Olimpijskich.

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:

Dworzec Centralny w Warszawie

Zwycięzcy konkursu:

- * Katarzyna Uszyńska
- * Sylwia Kaczmarek
- * Kasia Kozmana
- * Przemek Goller
- * Ewa Marczevska
- * Małgosia Stolarska



Krzyżówka majowa



1. Jej święto obchodzimy 3 maja
2. Wspólny odpoczynek na świeżym powietrzu połączony z posiłkiem
3. Szło się na niego 1 maja
4. Pieczemy na nim kiełbaski albo mięso
5. Nasza jest biało-czerwona
6. Pierwsze wolne dni w maju
7. Miejsce prywatne, gdzie większość Polaków spędza majówkę
8. Można na nią pojechać w wolne majowe dni
9. Można na nim pojechać na długą wycieczkę
10. Wszyscy liczą, że będzie ładna na majówkę
11. Czas wolny, który możemy spędzić albo w domu albo na łonie natury.

Kupon konkursowy